

LIKWIDACJA ZAKONU TEMPLARIUSZY W NOWEJ MARCHII I NA POMORZU ZACHODNIM

Badania nad posiadłościami Zakonu Templariuszy położonymi na obszarze Księstwa Zachodniopomorskiego i Nowej Marchii mają już długą tradycję. Dotychczasowa baza źródłowa dotycząca komandorii templariuszy na Pomorzu i w Marchii Brandenburskiej została opublikowana w licznych kodeksach dyplomatycznych¹.

Syntetycznego spojrzenia na problematykę własności Zakonu Templariuszy na interesującym nas obszarze dokonali już Paul Niessen², Freidrich Salis³, Helmut Lüpke⁴, W. Kuhn⁵, Bogusław Korban⁶, Edward

¹ *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, (dalej skrót CDB), hrsg. v. A. F. R i e d e l, Berlin 1838-1869, A: I Hauptteil, Bd. I-XXV; B: II Hauptteil, Bd. I-IV; C: III Hauptteil, Bd. I-III, SB: *Supplementband; Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, (dalej skrót KDW), wyd. I. Z a k r z e w s k i, Poznań 1877, T. 1; *Pommersches Urkundenbuch*, (dalej skrót PUB), Bd. I-XI, Stettin 1868-Köln 1990; *Regesta Historiae Neomarchicae*, (dalej skrót ReHN), K. K l e t k e, Bd. I-III Abteilung, „Märkische Forschungen”, Bd. X-XII, Berlin 1867-1876; *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischen Hause*, (dalej skrót Regesten), bearb. H. K r a b b o, G. W i n t e r, Leipzig 1910-1933; *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templersordens (1225-1314) im Bereich der Bistümer Cammin und Brandenburg und der Kirchenprovinz Gnesen*, (dalej skrót UBT), Bearb. v. H. L ü p k e, erg. v. W. I r g a n g, Köln-Wien 1987; J. P f l u g k - H a r t t u n g, *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Joahnniterordens*, [w:] *Der Johanniter und der Deutsche Orden im Kampfe Ludwigs des Bayern mit dem Kurie*, Leipzig 1990, s. 222-243.

² P. v. N i e s s e n, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 17, Jg. 1905.

³ F. S a l i s, *Forschungen zur älteren Geschichte des Bistums Kammin*, „Baltische Studien”, NF, Bd. 26, Jg. 1924.

⁴ H. L ü p k e, *Beiträge zur Geschichte des Templerordens in der Neumark*, „Die Neumark”, H. 9, Jg. 1934, s. 39-94; Idem, *Beiträge zur märkischen Geschichtschreibung des 17. und 18. Jahrhunderts*, „Forschungen für Brandenburgische und Preussische Geschichte”, Nr 45, Jg. 1933, s. 315-353; Idem, *Untersuchungen zur Geschich-*

Rymar⁷, Marcin Goliński⁸, Maria Starnawska⁹ i Christian Gahlbeck¹⁰. Historiografia zajmowała się dotąd głównie nadaniami i dziejami poszczególnych komend templariuszy, jak [w:] Tempelhof pod Berlinem¹¹, w Rurce i Swobnicy¹², w Czaplunku¹³, Myślborzu i Chwarszczanach¹⁴, w Sulęcinie i Leśnicy¹⁵. Bardzo ważne dla określenia za-

te des Templersordens im Gebiet der nordostdeutsche Kolonisation, Bernburg 1933; Idem, *Untersuchungen über den sagenhaft überlieferten oder fälschlich vermuteten Besitz der Templerherren in Ostdeutschland*, „Jahrbuch für Brandenburgische Kirchengeschichte”, Bd. 31, Jg. 1936.

⁵ W. Kuhn, *Kirchliche Siedlung und Grenzschutz 1200-1250 (am Beispiel des mittleren Oderraums)*, „Ostdeutsche Wissenschaft”, bd. IX, 1962, s. 1-65.

⁶ B. Korban, *Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich*, „Przegląd Zachodniopomorski”, Z. 1, R. 1986, s. 101-117. Recenzja tej pracy zob. E. Rymar, *Powstanie i stan posiadania*, s. 192-204.

⁷ E. Rymar, *Powstanie i stan posiadania*, s. 192-204.

⁸ M. Goliński, *Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do 1941 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, Nr 1, R. 1991; Idem, *Templariusze w bitwie pod Legnicą. Próba rewizji poglądów*, „Kwartalnik Historyczny”, Nr 3, R. 1991.

⁹ M. Starnawska, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony Krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999, s. 55-68.

¹⁰ Ch. Gahlbeck, *Der Oder- Raum in voraskanischen Zeit*, „Jahrbuch für der Geschichte Mittel und Ostdeutschland”, Bd. 45, R. 1999.

¹¹ H. Lüpke, *Templerkommende Tempelhof. Ein Beitrag zur Geschichte des Templersorden in Ostdeutschland*, „Teltower Kreiskalender”, Nr 30, Jg. 1933; P. Stróżyk, *Fundacja preceptorii templariuszy w Tempelhof*, „Roczniki Historyczne”, Nr 52, R. 1992, s. 5-22.

¹² A. Breitsprecher, *Die Komturei Rörchen-Wildenbruch*, Stettin 1940; E. Rymar, *Dzieje Bań i Ziemi Bańsko-Swobnickiej ok. 1230-1945*, [w:] *Banie nad Tywą. Dziejów Ziemi Bańsko-Swobnickiej*, red. E. Rymar, Pyrzyce 1999, s. 74-92.

¹³ H. Lüpke, *Die pommersche „terra Krayna” und der Templerorden*, „Monatsblätter, Hrsg. v. der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde”, Nr 46, Jg. 1932, s. 141-146; Idem, *Das Land Tempelburg. Eine historisch-geographische Untersuchung*, „Baltische Studien”, NF, Bd. 35, Jg. 1933, s. 43-97.

¹⁴ H. Pieper, *Zur Besiedlungsgeschichte des Soldiner Kreises*, „Heimatkalender für der Kreises Soldin”, H. 7, Jg. 1928, s. 74; J. Spors, *Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232-1261*, „Studia i Materiały do dziejów wielkopolski i Pomorza”, z. 2, R. 1986; E. Rymar, *Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy w Chwarszczanach i Myślborzu w XIII wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski”, Z. 2, R. 1987, s. 192-204; Idem, *Nowogródek Pomorski przed wiekami*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Nr 5, R. 1991, s. 11-34; Idem, *Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów (1232-1540)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Nr 9, R. 2002, s. 11-36; Ch. Kouschil, *Przyczynek do problemu roli zakonu templariuszy w procesie średnio-*

sięgu nadań, czy upadku poszczególnych własności templariuszy było wyeliminowanie falsyfikatów oraz upowszechnienie korekt w datacji niektórych dokumentów¹⁶.

Poza określeniem stanu posiadania, udziału templariuszy w polityce, kolonizacji i zagospodarowaniu nadanych ziem, zajęto się bliżej pozostałościami architektury zakonnej¹⁷. Jak dotąd problem likwidacji posiadłości Zakonu Templariuszy, czy też przejęcia ich przez joannitów pojawiał się na marginesie wyżej wymienionych prac¹⁸, co wystarczająco tłumaczy motywy zajęcia się nim tutaj.

Koniec Zakonu Templariuszy

Dnia 13 października 1307 roku, w piątek o świcie, wszyscy templariusze we francuskich komandoriach zostali aresztowani. Mistrz Jakub de Molay przebywający wówczas na Cyprze, gdzie templariusze posiadali swój główny dom zakonny, pracował nad połączeniem w jeden zakon templariuszy i szpitalników. De Molay nie był zwolennikiem takiego połączenia, obawiał się bowiem konfliktów pomiędzy zakonnikami. Jednak nie spodziewał się, że kres zakonu nadejdzie szybciej niż reforma o fuzji zakonów. Następnego dnia opublikowano manifest królewski, który podał do publicznej wiadomości oskarżenia

wiecznej przebudowy gospodarki wiejskiej na obszarze komandorii chwarszczańskiej, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Nr 9, R. 2002, s. 37-48.

¹⁵ P. H o p e, *Curia Militiae Templi in Liceniz. Z dziejów templariuszy na zaodrzańskim obszarze diecezji lubuskiej*, „Poznański Rocznik Archowalno-Historyczny”, Nr 2-3, R. 1994-1995, s. 11-18.

¹⁶ H. L ü p k e, *Untersuchungen der Fälschlich vermuteten Besitz der Tempelherren in Ostdeutschen*, „Jahrbuch für Brandenburgische Kirchengeschichte”, Bd. 31, Jg. 1936, s. 29-37; E. R y m a r, *Datacja układu templariuszy z margrabiami brandenburskimi w sprawie komandorii chwarszczańskiej i mysliborskiej (31.01.1262)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Nr 8, R. 2001, s. 309-315.

¹⁷ H. L e m c k e, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Stettin*, H. 6-8, Szczecin 1902-1908; B. Z i e n t a r a, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975; Z. Ś w i e c h o w s k i, *Architektura granitowa Pomorza Zachodniego w XIII wieku*, Poznań 1950; Z. R a d a c k i, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976; J. J a r z e w i c z, *Gotycka architektura Nowej Marchii. Budownictwo sakralne w okresie Askańczyków i Wittelsbachów*, Poznań 2000.

¹⁸ Bliżej wspomina o tym M. S t a r n a w s k a, *Mnisi-rycerze-szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim*, „Kwartalnik Historyczny”, Nr 1, R. 1992.

wobec templariuszy, a potem król osadził w komandoriach swoich rycerzy i rozpoczął się długi proces rycerzy templariuszy.

Pomiędzy 27 czerwca, a 1 lipca 1308 roku wstępnie przesłuchano przed obliczem papieża 72 templariuszy. Pierwsze posiedzenie sądu rozpoczęło się 8 sierpnia 1309 roku, ale dopiero 26 listopada 1309 przesłuchano po raz pierwszy mistrza Zakonu Templariuszy. W maju 1310 roku spalono na stosie 54 braci templariuszy, a w latach 1311-1312 na soborze w Vienne, papież podjął decyzję o rozwiązaniu zakonu w całej Europie¹⁹.

Informacje o procesie templariuszy musiały docierać także Na Pomorze i do Marchii Brandenburskiej. Wiemy, iż w tym burzliwym czasie istniały kontakty korespondencyjne pomiędzy margrabią brandenburskim Ottonem IV, a papieżem Klemensem V. We wrześniu 1308 roku papież pisał do margrabię, jak i do arcybiskupa z Köln, Trewiru i Moguncji, a także do książąt saskich i bawarskich w sprawie przyszłego wyboru na regenta niepełnoletniego króla niemieckiego Henryka Luksemburskiego, jaki miał się odbyć 1 października 1308 roku i proponował, aby na to stanowisko wybrano hrabiego de Anjou, brata króla francuskiego Filipa²⁰. Margrabiowie należeli jednak do przeciwników stronnictwa francuskiego i wspierali wybór hrabiego Anhaltu Albrechta, szwagra margrabię brandenburskiego Waldemara²¹. Wydaje się, że późniejszy opór margrabię brandenburskiego Waldemara w wykonaniu decyzji papieskich wobec templariuszy, mógł mieć źródła także i w tej postawie politycznej.

Właściwie w tym okresie nic bliżej nie słyhać o templariuszach w Nowej Marchii i na Pomorzu. Wyraźnie jednak widać wzmacnianie związków z joannitami, którzy na wspomnianym terenie mieli się ostać jako jedyny zakon rycerski. 28 lutego 1309 roku margrabia Waldemar nadał joannitom patronat nad kościołem w Choszczynie²², co potwierdził papież Jan XXII w dniu 3 lipca 1312 roku²³. Margrabia pacyfikował wówczas także konflikt z Krzyżakami na tle Pomorza Gdańskiego. W tym celu zawarł z nimi umowę 13 września 1309

¹⁹ R. P e r n o u d, *Templariusze*, Gdańsk 1995, s. 121-128; H. N i c h o l s o n, *Rycerze Templariusze*, Warszawa 2005, s. 212-254.

²⁰ Regesten, I, Nr 2082.

²¹ Regesten, I, Nr 2083, 2086, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093.

²² CDB, A, XVIII, s. 9; Regesten, I, Nr 218; ReHN, I, s. 70.

²³ CDB, A, II, s. 264; B, I, s. 263.

w Myśliborzu²⁴, a należność Zakon Krzyżacki regulował Askańcykowi jeszcze w 1310, 1311 i następnych latach²⁵. Największym jednak zainteresowaniem władcy w tym czasie cieszyły się wyraźnie zakony nierycerskie, jak cysterski, dominikański i franciszkański.

Głośny w całej Europie proces Zakonu Templariuszy musiał być znany na Pomorzu Zachodnim i w Nowej Marchii, ale nie pomaga nam w tym ustaleniu informacja umieszczona w *Roczniku Kolbackim*. Znajdujemy w niej sporo nieścisłości, chociaż zaznaczono pod rokiem 1306 papieża Klemensa i króla Francji rozwiązujących zakon templariuszy²⁶. Jednakże wzmianka umieszczona została pod niewłaściwą datą i zawiera streszczenie przebiegu procesu z kilku następnych lat, wykraczając znacznie poza chronologię narzuconą w *Roczniku*²⁷. A zatem została napisana później, zapewne dopiero po zakończeniu procesu.

Przejmowanie dóbr templariuszy przez joannitów

Ostateczny kres templariuszy przypadł na rok 1312. Najpierw 2 marca król Francji wniósł o likwidację zakonu, co zatwierdził 22 marca papież Klemens specjalną bullą. Potem 2 maja 1312 roku bullą *Ad providam* papież przekazał posiadłości templariuszy Zakonowi Joannitów²⁸. Tego samego dnia 2 maja 1312 roku, z kancelarii papieskiej wyszły dokumenty zawierające wiadomość o rozwiązaniu Zakonu Templariuszy. Jeden z takich dyplomów dotarł też na Pomorze i do Polski, a w dokumencie tym papież Klemens V przydzielił arcybiskupowi z Gniezna i tegoż biskupom z Kamienia i Poznania przeniesienie wszystkich dóbr Zakonu Templariuszy na Zakon Joannitów, a przy

²⁴ Regesten, I, Nr 2136.

²⁵ *Repertorium der in Kgl. Staatsarchive zu Königsberg in Preussen befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, bearb. E. J o a c h i m , hrsg. P.v. Niessen, „*Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark*” 3, Landsberg 1895, Nr 5; E. R y - m a r , *Zjazd kaliski z 1310 roku*, s. 209-215; Regesten, I, Nr 2204, 2215, 2216, 2220.

²⁶ *Annales Colbacenses*, PUB, I, s. 486. Chodzi tutaj o papieża Klemensa V (1305-1314) oraz króla Filipa Pięknego (1285-1314), którzy wspólnie w 1305 roku przygotowali pierwsze kroki do procesu templariuszy, ale do działania przystąpili dopiero w 1307 i proces trwał kilka lat (do 1312 roku). E. P o t k o w s k i , *Zakony rycerskie*, Warszawa 1995, s. 139-143.

²⁷ Tym bardziej, że zapis kończą słowa o ich (papieża i króla) śmierci, co nastąpiło dopiero w 1314 roku. Stąd wniosek, że informacja nie była zapisywana na bieżąco.

²⁸ R. P e r n o u d , *Templariusze*, s. 138-141.

tym wszystkie uprawnienia do tych dóbr, także prawa do objęcia ich w posiadanie. Templariuszy papież obłożył nakazem wygnania z kraju, a tym którzy bezprawnie dobra zakonne trzymaliby, zagroził klątwą²⁹. Dokument ten nakazywał bezzwłocznie przekazywać dobra potemplariuszowskie joannitom.

Dnia 15 maja 1312 roku, papież Klemens V ponownie napisał do margrabiów brandenburskich w sprawie przekazania joannitom majątków templariuszy³⁰. Ponowienie pisma mogło wiązać się z ewentualnymi opóźnieniami w realizacji likwidacji templariuszowskiego stanu posiadania w Brandenburgii. Najprawdopodobniej jednak taki proces likwidacyjny rozpoczął się na Pomorzu i być może w Nowej Marchii wkrótce potem.

Proces templariuszy wzbudzał wielkie emocje i interwencje w Europie. 18 marca 1314 roku z polecenia papieża ostateczny wyrok w sprawie Zakonu Templariuszy wydali kardynałowie i wkrótce potem spalono na stosie mistrza Jakuba de Molay³¹. Od tego czasu widać w pobliżu władców jedynie joannitów. Chociażby 18 listopada 1314 roku na polach wsi Feusdorf (Eifel) podczas wyboru króla Ludwika bawarskiego, wspomniano przedstawiciela joannitów brata Wenera von Wintricha przed opatem cysterskim i arcybiskupem Köln. Co świadczy o dużym wzroście znaczenia oficjałów joannickich. Z tymże bratem joannickim musiał się spotkać margrabia Waldemar biorący udział w uroczystościach obok innych władców³². Takie spotkanie z pewnością mogło posłużyć do nawiązania rozmowy w sprawie przejmowania dóbr po templariuszach w jego państwie, ale źródła na ten temat są bardzo skąpe. Uwaga w Marchii Brandenburskiej koncentrowała się w tym czasie na kilku konfliktach politycznych oraz najważniejszym – na problemie wymierania dynastii askańskiej. Pomimo tych trudności, margrabia Waldemar zajmował się sprawą dóbr potemplariuszowskich. Wiemy, iż ten władca podjął próbę przejęcia dóbr czaplineckich i sulęcińskich na własność dynastii, co wywołało sprzeciw joannitów³³.

²⁹ PUB, V, Nr 2722.

³⁰ CDB, SB, s. 926.

³¹ M. Melville, *Dzieje templariuszy*, Warszawa 1991, s. 292-294; R. Pernoud, *Templariusze*, s. 141-142.

³² Regesten, I, Nr 2368, 2369.

³³ M. Starna wska, *Mnisi-rycerze-szlachta*, s. 8-9.

Problemem w stosunkach joannitów z margrabim były zapewne posiadłości templariuszy położone na wschód od Drawy. Wiemy, że w 1259 roku templariusze otrzymali od Odonica wieś *Kron*, identyfikowaną z Wałczem³⁴, a potem prawdopodobnie podporządkowano Wałcz utworzonej komandorii w Czaplinku (*Templeburg*), założonej zapewne w 1290 roku.

Paul von Niessen uważał, że już po roku 1310 zajmowano się problemem rozwiązania komandorii templariuszy we wschodniej Nowej Marchii i zastanawiano się, czy posiadłości te miałyby przejść pod władzę margrabiów, czy też biskupów poznańskich, w których diecezji były położone³⁵. Problem uregulowano układem margrabiów z biskupem poznańskim w Vietmannsdorf 27 grudnia 1312 roku. Biskup poznański ze swoją kapitułą zrezygnował wówczas z ziem położonych wokół Kalisza, Czaplinka, Wałcza, Złocieńca i Wielenia, a także z majątków położonych pomiędzy rzekami Notecią a Drawą i Notecią a Kudową w diecezji poznańskiej. W zamian biskup miał otrzymywać odszkodowanie w rocznej będzie pobieranej w Choszczynie, położonym w diecezji kamieńskiej, w wysokości 50 grzywien brandenburskich płatnych w dwóch ratach³⁶. Wydaje się, że było to uregulowanie spraw własnościowych nie tylko w związku z likwidacją własności templariuszy, ale przy tej okazji wielu innych zaszczości, jak chociażby wcześniejszego zaboru wspomnianych tutaj ziem kosztem Wielkopolski w latach 1296-1312. Niektóre z wspomnianych tutaj dóbr dostały się lennikom margrabiów, jak chociażby Wedlom (Złocieniec, Wałcz, Kalisz ?).

Poza rycerstwem lennym część dóbr czaplineckich dostała się biskupowi kamieńskiemu³⁷, skoro z powodu dóbr templariuszy był napominany przez papieża Jana XXII listami z 9 października 1319 i 16 grudnia 1320 roku³⁸.

³⁴ Potem w początkach XIV wieku powstało tutaj miasto margrabiów. 23 kwietnia 1303 roku rycerze Ulryk von Schoning i Rudolf von Liebenthal otrzymali od margrabiów przywilej lokowania miasta *Arnescrone*. CDB, B, II, 248-250; Regesten, II, Nr 1865; ReHN, I, s. 63-63.

³⁵ P.v. N i e s s e n , *Geschichte der Stadt Dramburg*, Dramburg 1897, s. 36.

³⁶ Regesten, I, Nr 2281.

³⁷ E. R y m a r , *Biskupi-mnisi-reformatorzy. Studia z dziejów diecezji kamieńskiej*, Szczecin 2002, s. 200.

³⁸ PUB, V, Nr 3200, 3224, 4124.

W związku z zainteresowaniem się finansami likwidowanego zakonu papież wystosował 1 grudnia 1318 roku z Awinionu list do dziekana katedry kamieńskiej, przeora dominikanów i gwardiana franciszkanów w Kamieniu o to, aby zbadali wysokie dochody templariuszy, i tak je oszacowali i podzielili, aby Zakon Joannitów z przekazywanych dóbr Zakonu Templariuszy mógł dalej ponosić jego ciężary finansowe, z których część przeznaczona miała być na rzecz Ziemi Świętej³⁹.

Po tych upomnieniach biskup kamieński zdecydował się przekazać dobra Zakonowi Joannitów. Nie znamy dokładnego terminu, ale w 1320 roku komturem joannickim w Czaplinku był Gerhard von Bortfelde, którego papież wraz z Pawłem z Modeny delegował do załatwienia pewnych spraw w archidiecezji magdeburskiej⁴⁰. Zatem przejęcie Czaplinka przez joannitów nastąpiło najpóźniej w 1320 roku. Ale joannici tutaj nie odzyskali wszystkich dóbr po templariuszach lub z nich zrezygnowali. W 1334 roku połowę zamku, miasteczka i ziemi Czaplinek od Hermana Roden, a w 1335 drugą część od biskupa kamieńskiego, który wspominał, iż tę część wcześniej pozyskał od Wizkinusa von Vorbeke, zakupił rycerz Ludolf von Massow⁴¹.

Burzliwy przebieg miało przejmowanie dóbr templariuszy w okolicach Sulęcina. Porozumienie w sprawie przekazania dóbr templariuszy joannitom zawarto dopiero 29 stycznia 1318 roku w Kremmen⁴². Margrabia aktem kremmeńskim wziął w opiekę joannitów zajmujących dobra templariuszy, a wszelkie na tym tle napady na joannitów i dobra templariuszy miały być osądzone, a tam, gdzie kompetencje sędziów władców nie sięgają, miał być ustanowiony sędzia specjalny. Komturowie meklemburscy i komtur z Suchania Jerzy von Kerkow wpłacili margrabiemu odszkodowanie w wysokości 1.250 grzywien srebra za zwrot komandorii templariuszy w Sulęciniu. Waldemar przyrzekł pozostawić Zakon Joannitów przy jego posiadłościach. Układ kremmeński dowodzi, że margrabia Waldemar nie podporząd-

³⁹ PUB, V, Nr 3224.

⁴⁰ H. H o o g e w e g, *Die Stifter und Kloster der Provinz Pommern*, Bd. II, Szczecin 1925, s. 895.

⁴¹ ReHN, I, s. 119.

⁴² Oryginalny dokument w Geheimes Staatsarchiv Berlin, *Johanniterorden*, Nr 87; CDB, A, XIX, s. 128; PUB, V, Nr 3166; Regesten, II, Nr 2622; ReHN, I, s. 88-89; H. L ü p k e, *Beitrage*, s. 478; P.v. N i e s s e n, *Geschichte der Neumark*, s. 541 podaje błędnie układ w Kremmen pod rokiem 1317.

kował się w pełni ustaleniom soborowym z 1312 roku i posiadłości rozwiązanego zakonu nie przekazał od razu joannitom. Oto tekst dokumentu z 29 stycznia 1318 roku wystawionego w Kremmen:

„My Waldemar, z Bożej Łaski margrabia w Brandenburskiej i na Łużycach, oznajmiamy i zaświadczamy z duchownym bratem Paulusem z Modeny (*von Mutyna*), który jest komandorem w Erford i w Copstede, i bratem namiestnikiem Leonardem von Tybertis, który jest wielce zasłużonym wizytatorem Szpitalników Świętego Jana z Jeruzalem we wszystkich krainach w ziemi niemieckiej, w Czechach (*Bemen*), Danii (*Denemarcken*), Szwecji (*Sweden*) i Norwegii (*Norwegen*), (któremu przyrzekamy), iż on i jego służba mają znaleźć się w naszej szczególnej opiece, i że ich krzywdy mają stać się naszymi krzywdami, i obie rzeczy przetrzymywane w granicach Marchii (Brandenburskiej) prosimy (zwrócić), jako że mamy zwierzchnictwo lenne i władzę, jako więc w Księstwie Szczecińskim, i w posiadłościach Wendyjskich i w Meklemburgii, i gdzie indziej musiano tak postępować, aby z racji umiłowania nas lub z bojaźni chciano je (oddać).

I ponieważ zakon i bracia zarówno z dobroci, jak i podług prawa, które są przywilejem szpitalników i templariuszy, pozostają w takiej swobodzie, jaką zostali obdarowani przez tron papieski w Rzymie i przez wszelakie inne (osoby);

I że my jesteśmy rzetelnym sędzią (nad) wszystkimi krzywdami co do obu (szkody) szpitalników i templariuszy, które im i ich współpracownikom zostały wyrządzone lub mogą być wyrządzone względem ich dóbr;

I że my w miejscach i do (naszych) miast, których nie możemy o tym pouczyć, skierujemy naszych sędziów, gdzie oni będą skarżyć się na swoją krzywdę, (aby) z mocy naszego prawa dokonali sądu;

A biskupów, którzy pozostają pod naszą władzą, prosimy i wymagamy (od nich), a więc następnie, jak to możemy (uczynić) według prawa, aby sędzili według prawa albo woli papieskiej, podług posłańców papieskich, a także ich władzy.

Dlatego ze strony swojego zakonu i na mocy władzy, którą on posiada, za radą i za zgodą swoich braci, swojego komandora, których (imiona) stoją spisane poniżej, brata Ulricha des Swaues (pana) z Gardowe i Nemerow, brata Gewerta van Bortvelde (pana) z Brunszwiku i z Goslaru i brata Georgiusa van Kercow (pana) z Suchania (*Zachan*), dał (nam) z dobrej woli dwanaście setek grzywien (*twelff hundert*

Mark) i pięćdziesiąt marek brandenburskiego srebra według (brandenburskiej) miary.

I (te) pierwiej wzmiankowane pieniądze dał on nam w zastaw za miasto Sulęcín (*Zelenceke*) ze wszystkimi dobrami i wsiami, które margrabia Otto (*Marcgreve Otteko*) oddał (w posiadanie) Zakonowi Templariuszy, to jest Długoszyńcem (*Langenveld*), Brzeźnem (*Bresen*), (*Rychnow*), Grabnem (*Buckholt*), (*Luben*), ze wszystkimi pożytkami i takimi prawami, jakie należały do templariuszy, a teraz przeszły (w posiadanie) jego zakonu, ze wszystkimi granicami i (tym co) leży wewnątrz tych granic, i dworem w Sulęciniu, ze wszystkim co do niego przynależy z istniejących dóbr i innych dóbr.

Wzmiankowane dobra mogą oni wykupić za wzmiankowane pieniądze od tego (to) czasu w przeciągu dwóch lat, w Święto Matki Bożej Gromniczej. Gdyby tego nie uczynili, majątek ten powinien zostać naszym i naszych następców prawowitym dobrem, powinni nam oni to poświadczyć w taki sposób, jak to poświadczyli arcybiskupowi z Magdeburga, że ułożyli się z nami w sprawie dóbr, które były (dobra)mi templariuszy, i że my to bez słowa (sprzeciwu) potwierdzimy.

Jeśli jednak wzmiankowany majątek byłby wykupiony, powinien powrócić do Szpitalników Świętego Jana, a więc jako, że był (własnością) Zakonu Świętyńi, w czasie kiedy mistrz i bracia z Zakonu Świętyńi zostali schwytani w Paryżu.

Na świadectwo tych to wszystkich spisanych tutaj ustaleń podaliśmy ten list (do wiadomości), opieczętowaliśmy naszą pieczęcią i pieczęcią naszych ludzi, którzy (razem) z nami radzili o wszystkich spisanych (tu) ustaleniach, (a) są to hrabia Gunther van Kevernberg, Droyseko, Redeko van Reder i Johann van Greifenberg.

I my hrabia Gunter hrabia z Kevernberg, Droyseko, Redeko i Henning van Greisenberg, rycerze i ludzie naszego wyżej wzmiankowanego pana, oznajmiamy w tym zaszczytnym liście, że wobec niego ustalaliśmy i rozmawialiśmy, że ma on dotrzymać wszystkich tych to spisanych umów ściśle i nieprzerwanie, (tak) jak one zostały spisane i dla poświadczenia (tego), podbiliśmy ten zaszczytny list naszymi pieczęciami. Działo się to w Kremmen (*Cremmen*), gdzie listy te zostały podane (do wiadomości) w roku tysięcznym po narodzinach Chrystusa,

trzechsetnym (i) osiemnastym, w niedzielę przed świętem matki Bożej Gromniczej”⁴³.

Margrabia Waldemar przywołał w tym dokumencie margrabiego Ottona. Ale zastawu pięciu wsi i miasta Sulęcina dla templariuszy 27 października 1286 roku w Chwarszczanach dokonali dwaj margrabiowie – Otto IV i Otto V Długi⁴⁴. Potem margrabia Otto V Długi podarował Zakonowi Templariuszy Sulęcina i wieś Długoszyn, co potwierdził 13 stycznia 1289 roku papież Mikołaj IV⁴⁵. Zatem w przypadku tych dwóch chociażby miejscowości margrabia Waldemar nie mógł się domagać zastawu. I to mogła być przyczyna sporu po rozwiązaniu Zakonu Templariuszy pomiędzy Joannitami, a margrabim Waldemarem. Dlatego w układzie z Kremmen znalazł się zapis o „dobrowolnej wpłacie” joannitów do kasy władcy w wysokości 1.250 grzywien brandenburskich srebra⁴⁶.

Układ kremmeński z 1318 roku wspominał pięć wiosek w okręgu Sulęcina. 21 lutego 1322 roku książę głogowski Henryk IV, starający się o część spadku po wymarłej w latach 1319-1320 dynastii askańskiej w Brandenburgii, potwierdził joannitom Sulęcina, ale wymienił przy tym sześć wsi, w tym oprócz już nam znanych – Wędrzyn (*Wanderin*)⁴⁷.

Warto w tym miejscu postawić pytanie, jak długo margrabia Waldemar przetrzymywał Sulęcina zanim oddał go joannitom w 1318 roku. Wydaje się, że mógł go zająć dużo wcześniej, zaraz po rozpoczęciu procesu templariuszy (1307). Już 2 lipca 1308 roku stwierdzamy pobyt w Sulęcinnie margrabiów Ottona IV i Waldemara⁴⁸. Możliwe więc, że wtedy władcy ci mogli dokonać zaboru Sulęcina, nie przekazując go joannitom. Inna hipoteza dopuszcza w Sulęcinnie rozmowy margrabiów z templariuszami na temat ich udziału w wyprawie na Pomorze Gdańskie, jaką podjęli właśnie latem tego roku⁴⁹. Drugą hipotezę wspiera dokument wystawiony przez Waldemara zaraz po wspomnianej wyprawie wojennej na Gdańsk, kiedy to 13 września 1308 roku,

⁴³ CDB, A, XIX, s. 128-129.

⁴⁴ CDB, A, XIX, s. 125-126.

⁴⁵ CDB, A, XIX, s. 126-127.

⁴⁶ CDB, A, XIX, s. 129.

⁴⁷ CDB, A, XIX, s. 129-130.

⁴⁸ CDB, A, XXIII, s. 7; Regesten, II, Nr 2065; ReHN, I, s. 68.

⁴⁹ E. R y m a r, *Komandoria chwarszczańska*, s. 25.

jako kurator kuzyna Jana V, zatwierdził sprzedaż przez templariusza Güntera von Köthena braciom Tomaszowi i Janowi Hokemanom wsi Cychry (*Scicheher, Sichcher*) koło Chwarszczan, z wszystkimi prawami, jakie dotąd Günter i jego współbracia posiadali⁵⁰. Prawdopodobnie w tym okresie mógł odkupić z posiadłości potemplariuszowskich dwór w Dębnie Gunter von Buch, który był posiadaczem tych dóbr w 1337 roku⁵¹.

To wysprzedawanie posiadłości w Cychrach na obszarze komandorii chwarszczańskiej przez Köthena mieszkańcom frankfurckim Hokemanom oraz dworu w Dębnie dla brandenburskiego rycerza przemawia za faktyczną likwidacją własności templariuszy na obszarze chociażby zachodniej Nowej Marchii, w komandorii chwarszczańskiej. Margrabia łamał papieski zakaz sprzedaży dóbr templariuszy przed ich przejęciem przez joannitów⁵². Być może już wówczas joannici podnieśli jakiś sprzeciw wobec czynów margrabiego, skoro ten 28 lutego 1309 roku nadał im parafię w Choszczynie⁵³. Wydawałoby się, że na związek tej czynności prawnej z chęcią wyrównania joannitom strat zabranymi posiadłościami najprawdopodobniej wskazuje termin kolejnego potwierdzenia dla szpitalików parafii w Choszczynie wydanego przez papieża Jana XXII 3 lipca 1312 roku⁵⁴. Jednakże dokument ten jest fałszerstwem i pochodzi dopiero z 3 lipca 1323 roku⁵⁵. A zatem z czasów margrabiego Ludwika Wittelsbacha. Czyż nie chodziło o to, aby cofnąć potwierdzenie na okres kasacji zakonu templariuszy? Wiemy, że w późniejszym czasie patronat nad kościołem parafialnym w Choszczynie należał do joannitów i podlegał komandorii w Chwarszczanach.

Jak wiadomo, Chwarszczany były ośrodkiem, w którym pojawiali się margrabiowie⁵⁶. Dopiero 6 maja 1325 roku przebywał w Chwarszczanach margrabia Ludwik Wittelsbach⁵⁷, który prawdopodobnie był

⁵⁰ CDB, A, XIX, s. 221; ReHN, I, s. 68.

⁵¹ E. R y m a r, *Komandoria chwarszczańska*, s. 26-27.

⁵² Ibidem, s. 25-26.

⁵³ CDB, A, II, s. 263; Regesten, II, Nr 2118; ReHN, I, s. 70.

⁵⁴ CDB, A, XVIII, s. 9; ReHN, I, s. 73.

⁵⁵ Regesten, II, Nr 2118.

⁵⁶ 27 października 1286 w Chwarszczanach margrabiowie Otto IV i Otto V. CDB, XIX, str.125-126. 2 czerwca 1300 roku w Chwarszczanach przebywał margrabia Albrecht III, przy nim brat Wilhelm, Herman pleban z Nabern. CDB, A, XVIII, s. 72; ReHN, I, s. 61.

⁵⁷ CDB, A, XXIV, s. 13.

goszczony przez joannitów, ale pierwszych szpitalików wspomniano tutaj źródła dosyć późno, dopiero od 1335 roku⁵⁸.

Prawdopodobnie w podobny sposób przebiegało przejmowanie przez joannitów Leśnicy, gdzie pierwszym joannickim komturem był wspomniany w 1321 roku Jan von Bortfelde⁵⁹.

W Rurce w 1303 roku wspomniany został Jordan komtur templariuszy i podległy jemu Arnold pleban z Chojny⁶⁰. Kolejni komturzy w Rurce znani są jedynie z początków XIV wieku, Jordan von Eckbeck (1291?-1303) i Dytryk (1305-1311??)⁶¹. Wg. Radackiego jeszcze w 1328 rezydował na zamku templariusz von Eickstedt⁶². 5 marca 1328 roku rycerz Henning von Eickstedt sprzedawał swoją siedzibę w Klein Brizich i Ziegenort. Wspominał przy tym swoich synów i braci, w tym giermka Bertrama z zamku Klempenow, Dubisława rycerza i wójta książęcego z Dymina, Fryderyka z Kamienia, w tym *Jaromara, niegdyś brata rycerza templariusza (Yaromari, quondam fratris milicie templi)*⁶³. Określenie *quondam* (niegdyś, kiedyś) wyraźnie podkreśla, iż Jaromir templariuszem już nie był. Nie mamy też wzmianki czy odniesienia, aby był związany z Rurką. Dokument nie wspomina, gdzie Jaromar von Eickstedt był templariuszem. Skoro zamieszkiwał na Pomorzu, to zapewne był w Rurce, ale nie wiemy tego na pewno.

Joannici są poświadczeni źródłowo w Rurce od 1329 roku, ale wg. M. Starnawskiej tak późna wzmianka wynika głównie z braku źródeł. Nie ma też śladów, aby joannici napotkali jakieś szczególne przeszkody w przejściu tej komandorii⁶⁴. Chodzi tutaj o brata Henryka von Wesenberga, przedstawiciela Zakonu Joannickiego na Saksonię, Niemcy i Marchię Brandenburską, który wystąpił w imieniu komtura i konwentu w Rurce, proboszczy stargardzkiego i choszczeńskiego w sprawie sporu Tymmo proboszcza parafii choszczeńskiej z biskupem kamieńskim Arnoldem w sprawie opłat dla biskupa⁶⁵. Przyjęto zatem, iż joannici pojawili się w Rurce po akcie kremmeńskim, naj-

⁵⁸ PUB, VIII, Nr 5260.

⁵⁹ J. Pflug-Hartung, *Der Johanniter*, Nr 9.

⁶⁰ PUB, VI, Nr 4067.

⁶¹ E. Rymar, *Dzieje Bań*, s. 111.

⁶² Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976, s. 118.

⁶³ PUB, VII, Nr 4371.

⁶⁴ M. Starnawska, *Między Jerozolimą*, s. 69.

⁶⁵ PUB, VII, Nr 4512.

prędzej w lutym 1318 roku, ale przed wspomnianym konfliktem zakończonym układem z biskupem kamieńskim 7 września 1329 roku⁶⁶. Przez jakiś czas władzy joannitów nie uznawali mieszczaństwo z Bań, co miało miejsce jeszcze 18 lutego 1334 roku⁶⁷. Pretensje do dóbr templariuszy z Rurki, a szczególnie do miasteczka Bań, podnosili książęta zachodniopomorscy, co zostało uregulowane umową dopiero w 1345 roku⁶⁸. Wraz z Rurką joannici przejęli także parafię w Chojnie z nadania dla templariuszy w 1282 roku⁶⁹.

Skutki

W wyniku działalności fundacyjnej od końca XII do końca XIII wieku, na obszarze Księstwa Zachodniopomorskiego i późniejszej Nowej Marchii powstały następujące ośrodki templariuszy: Chwarszczany (1232), Banie-Rurka (1235), Myślibórz (1238), Krzęcin i Osieczno (1238), Wałcz (1259) przyłączony do Czaplina (1290) i Sulęcina (1286). Jeszcze w toku budowy Nowej Marchii przez margrabiów, zaniknęły niektóre domy (Krzęcin, Osieczno) oraz w wyniku sporu, zlikwidowano dom templariuszy w Myśliborzu (1262), podobnie jak dom joannitów w Korytowie (1269). Tak więc na obszarze nas interesującym, w czasach likwidacji Zakonu Templariuszy przez władze kościelne w początkach XIV wieku, do tego zakonu należały komandorie w Chwarszczanach, Czaplina, Leśnicy, Sulęcinie i Rurce. Wszystkie tutaj wspomniane ośrodki przeszły na własność joannitów, ale dokonało to się w dosyć długim czasie (Od 1308? – 1321? roku).

Templariusze posiadali w Nowej Marchii wyższą pozycję niż Joannici. Jedynie templariusze występowali w otoczeniu ostatnich margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej⁷⁰. W otoczeniu margra-

⁶⁶ E. R y m a r, *Dzieje Bań*, s. 114.

⁶⁷ PUB, VIII, Nr 5260.

⁶⁸ J. P f l u g - H a r t u n g, *Urkunden und Regesten*, Aneks Nr 17.

⁶⁹ Co potwierdzał 5 listopada 1303 biskup Kamienia Henryk. CDB, A, XIX, s. 178; ReHN, I, s. 65.

⁷⁰ Brat Ulryk Swaf komtur templariuszy wystąpił przy układzie margrabiów z Henrykiem meklemburskim 30 stycznia 1302 w Wismarze, a książę dziękował jemu za (modlitwy?) za zbawienie duszy margrabiego Albrechta III, a 8 listopada 1302 zaliczany był do doradców margrabiego brandenburskiego Hermana. CDB, B, I, s. 246; Regesten, II, nr 1834; H. S p a n g e n b e r g, *Hof- und Zentralverwaltung der Mark*

biego Waldemara nie wspomniano joannitów do końca rządów tego władcy. Natomiast przez jakiś czas jeszcze w jego otoczeniu pojawiał się pleban Chojny Gero, niegdyś templariusz (!). Jeszcze w 1317 i 1318 roku wypełniał funkcję kapelana i notariusza margrabiego Waldemara⁷¹. Przestał pojawiać się w pobliżu margrabiego po układzie z Kremmen. Za to kolejny pleban Chojny i były templariusz Busso von Greiffenberg, wystąpił przy czynności urzędowej w otoczeniu biskupa kamieńskiego jeszcze 15 kwietnia 1321 roku⁷².

Ten ostatni fakt nie powinien nas dziwić, skoro brat Bussona – Bertram, templariusz, właśnie w latach 1320-1321 uczestniczył w wyprawie wojennej pod dowództwem Wedegona von Wedel do Marchii Wkrzańskiej w interesie księcia zachodniopomorskiego Warcisława IV⁷³. To dowód powrotu templariusza w szeregi rycerstwa lennego. 18 lutego 1334 roku pleban Chojny Busso von Greiffenberg w intencji zmarłego swego brata (templariusza) Bertrama, przekazał 20 grzywien srebra na fundację ołtarza św. Krzyża⁷⁴. Wkrótce potem zmarł także i Busso von Greiffenberg, przed 2 kwietnia 1335 r., ponieważ wtedy na dworze w Chwarszczanach mistrz joannicki Bortfelde w obecności komtura Rurki Jana von Buka i komtura Henryka z Leśnicy podjął decyzję o utrzymaniu ufundowanego niegdyś przez templariuszy w Chojnie ołtarza św. Katarzyny. Fundatorami byli zmarli już bracia Bertram i Busso von Greiffenberg oraz Henning von Wartemberg, też były templariusz i obecny przy spisaniu dokumentu. Patronat nad ołtarzem przejęli joannici⁷⁵. Jak widać przynajmniej część braci templariuszy w spokoju dożyła swoich dni w Nowej Marchii. Jedni z ostatnich templariuszy żyli jeszcze w 1335 roku, prawie dwadzieścia lat po skasowaniu zakonu.

Brandenburg, Leipzig 1908, s. 73. Jak widać templariusz związany był z młodszą linią dynastii brandenburskiej.

⁷¹ E. R y m a r, *Dzieje Bań*, s. 114.

⁷² CDB, A, XIX, s. 196.

⁷³ PUB, VI, nr 3560, s. 83. G. J. B r z u s t o w i c z, *Wyprawa wojenna marszałka książąt pomorskich Wedegona von Wedel w latach 1320-1321 na tle rywalizacji o władzę w Brandenburgii*, cz. I-II, „Stargardia. Rocznik Muzeum w Stargardzie Szczecińskim”, Tom IV-V, Stargard 2004-2008.

⁷⁴ CDB, A, XIX, s. 195.

⁷⁵ PUB, VIII, Nr 5260.

Trwałe korzyści z likwidacji komandorii templariuszy wynosił Zakon Joannitów. Przed przejściem tych ośrodków Zakon Joannicki posiadał na Pomorzu i w Nowej Marchii domy w Stargardzie (ok. 1181?) – Suchaniu, dom lubieszewsko-skarszewski (przed 1198), dom w Sławnie i w Korytowie (1237). Te dwa ostatnie uległy szybkiej likwidacji. Korytowo w okresie tworzenia Nowej Marchii w latach 1267-1269, a Sławno do 1312 roku. Pozostałe domy przetrwały do czasów unifikacji z dobrami templariuszy. W wyniku kasaty Zakonu Templariuszy struktura Zakonu Joannickiego na Pomorzu Zachodnim i w Nowej Marchii ukształtowała się następująco:

- Stargard – dwór w Stargardzie, dwór w *Copam*, zamek w Suchaniu (1269), dwór Goleniów 1291-1361, zamek w Kolinie (XV w.). Kilkadziesiąt patronatów parafialnych i wsi.
- Chwarszczany – dwór obronny i kaplica w Chwarszczanach, miasteczko Kostrzyn (?), kilkanaście wiosek. Parafie, w tym Choszczno (od XIV w.) i zamek w Santoku (XV w.).
- Czaplinek – zamek Czaplinek, Machiny i Drahim. Patronaty i kilka wsi.
- Sulęcín – zamek, miasto, od 1347 roku ośrodek przeniesiony do zamku w Łagowie.
- Rurka – dwór obronny, kaplica, parafia w Chojnie, patronaty i kilka wiosek.
- Leśnica (Lietzen) – zamek i kaplica.

Jak widać z zestawienia, Zakon Joannitów zyskał ogromnie na kasacie templariuszy. Na interesującym nas terenie w tym czasie funkcjonowała tak na dobre jedynie komandoria w Stargardzie Szczecińskim i powołana w trakcie procesu templariuszy parafia joannicka w Choszcznie (1309). Po przejściu dóbr templariuszy Zakon Joannicki miał w granicach Księstwa Zachodniopomorskiego dwie komendy, a na terenach Brandenburgii – cztery. Było to chyba jedno z największych zagęszczeń komandorii joannickich w Europie. Na tak niewielkim obszarze pogranicza pomorsko-marchijskiego funkcjonowało aż sześć ośrodków joannickich – komandorii.

Niewątpliwie likwidacja templariuszy przyczyniła się w Nowej Marchii i na Pomorzu do awansu joannitów. Z jednej strony Zakon Joannitów pozostał jedynym zakonem rycerskim na tym terenie do końca XIV wieku, a do tego stan posiadania tego zakonu wyraźnie się

wówczas powiększył. Dzięki temu joannici północniemieccy mogli stworzyć silne ośrodki zakonne, a ich marchijscy oficjałowie awansować. Ten awans widać bardzo dobrze na przykładzie wspomnianego w układzie kremmieńskim w 1318 roku Gebharda von Bortfelde komtura z Brunszwiku i Goslaru, który wkrótce potem został wspomniany (1320-1326), jako *praeceptor generalis per Saxoniam, Marchiam et Slaviam*, tj, wicemistrzem Zakonu Joannickiego, sprawującym swą władzę na terenie niemieckiej prowincji zakonu obejmującym Saksonię, Brandenburgię, Meklemburgię i Pomorze⁷⁶.

W drugiej połowie XIV wieku na bazie tych kilku komandorii powołano Baliwat Brandenburski Zakonu Joannickiego, który potem dążył do stworzenia osobnego państwa zakonnego na wzór krzyżackiego w Prusach. Zakupiono zamek w Słońsku, który stał się stolicą baliwatu i siedzibą mistrzów Zakonu. Dążenia do usamodzielnienia się przez joannitów brandenbursko-pomorskich nie byłyby możliwe, gdyby nie przejście dóbr templariuszy w początkach XIV wieku.

⁷⁶ E. R y m a r, *Dzieje Bań*, s. 113; Godność tę sprawował von Bortfelde do 1347 roku. Potem był jedynie komturem Czaplina. Jego miejsce zajął Herman von Werberg. J. P f l u g k - H a r t u n g, *Die Anfänge der Johanniterordens in Deutschland besonders in der Mark Brandenburg und in Mecklenburg*, Berlin 1899, s. 19-25.